

Niuanse natury prawnej nie mogą jednak wypaczać sensu regulacji z art. 79 ust. 1 pkt 2 Prawa o ruchu drogowym. Właściciel pojazdu, który został pozbawiony w sposób bezprawny władztwa nad nim, nie może być pozbawiony możliwości jego wyrejestrowania. Wyrok WSA w Gliwicach z 20 lutego 2013 r. sygn. II SA/GI 1435/12 - Wyrok WSA w Gliwicach.

W niniejszej sprawie skarżący domagając się wyrejestrowania pojazdu, do wniosku dołączył oświadczenie, że przedmiotowy pojazd został skradziony (przywłaszczony) oraz zaświadczenie Komendy Miejskiej Policji o prowadzeniu dochodzenia w sprawie przywłaszczenia tego pojazdu. Istota sporu sprowadza się do zdefiniowania pojęcia "kradzież pojazdu", użytego w przepisie art. 79 ust. 1 pkt 2 Prawa o ruchu drogowym. W ocenie SKO, skoro ustawa ta nie objaśnia terminu "kradzież", należy odwołać się do przepisów Kodeksu karnego, który wyraźnie odróżnia przestępstwo kradzieży (art. 278 kk) od przestępstwa przywłaszczenia (art. 284 kk). Stąd też organ odwoławczy stanął na stanowisku, że brak było podstaw do stosowania szerokiej interpretacji ustawy – Prawo o ruchu drogowym.

Zdaniem sądu administracyjnego, stanowiska tego nie sposób jednak podzielić. Argumenty wykładni celowościowej przemawiają za przyjęciem, że ratio legis tego przepisu sprowadza się do umożliwienia właścicielowi wyrejestrowania pojazdu w każdym wypadku, gdy utracił posiadanie wbrew własnej woli, a pozbawienie władztwa stanowi przestępstwo (czyn zabroniony), bądź nawet wykroczenie z uwagi na wartość pojazdu. Wszak w rozumieniu potocznym funkcjonuje właściwie jedynie pojęcie "kradzież" jako określenie zaboru mienia. Składając zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, poszkodowany nie jest zobowiązany do podania kwalifikacji prawnej czynu, lecz jedynie opisu przebiegu zdarzenia. Dopiero organy ścigania na podstawie okoliczności sprawy dokonują jego kwalifikacji prawnej. Nie sposób wymagać od obywateli znajomości prawa, pozwalającej na właściwą ocenę prawną przestępstwa. W każdym wypadku przestępstwa przeciwko mieniu, skutek dla pokrzywdzonego jest zaś identyczny. Okoliczności zdarzenia różnicują jedynie postać przestępstwa, a w konsekwencji zagrożenie karą. Wszak przepis art. 278 § 1 kk, stanowi o zaborze w celu przywłaszczenia cudzej rzeczy ruchomej, nie używając określenia "kradzież". Pojęcie to funkcjonuje natomiast w treści art. 279 i art. 280 kk. Również przepis art. 282 kk, nie posługuje się terminem "kradzież". Trafnie podkreślono zatem w skardze, że przestępstwo z art. 280 kk, określone jako rozbój, przy wąskiej wykładni pojęcia kradzieży, nie stanowiłoby przypadku do wyrejestrowania pojazdu.

Popełnienie przestępstwa przywłaszczenia winno być interpretowane jako kradzież pojazdu na użytek Prawa o ruchu drogowym. Złożenie oświadczenia przez właściciela pojazdu o popełnieniu na jego szkodę przestępstwa, ma zaś na celu zapobieżenie sytuacjom nadużywania instytucji wyrejestrowywania bez wniesienia stosownej opłaty. W przypadku najmu pojazdu, a więc wówczas, gdy osoba trzecia wchodzi w jego posiadanie na podstawie umowy i po upływie okresu najmu nie zwraca pojazdu właścicielowi, nie w każdym wypadku dochodzi do przywłaszczenia. Możliwa jest sytuacja, w której chodzi jedynie o nienależyte wykonanie umowy. Stąd kwestie te wymagają wyjaśnienia w postępowaniu o wyrejestrowanie pojazdu.

W zależności od okoliczności sprawy, może bowiem wchodzić w rachubę popełnienie przestępstwa, co należy kwalifikować na gruncie art. 71 ust. 1 pkt 2 ustawy, bądź też trwała i zupełna utrata posiadania pojazdu bez zmiany w zakresie prawa własności (pkt 5 tego przepisu), przy czym ustawodawca nie wskazał, jakiego rodzaju dokumentami fakt ten właściciel winien wykazać.

*Źródło: CBOSA*